

Republika nad Olzą

Data publikacji: 22.08.2013 19:00

Czeski Cieszyn znalazł się na liście ponad 50 miast, które w ciągu wakacji odwiedzili i jeszcze odwiedzą dziennikarze niedawno założonej nowej stacji - Telewizja Republika. - Wpadliśmy za granicę, żeby zapytać o Polaków mieszkających na Zaolziu oraz o stosunki polsko-czeskie - powiedział prowadzący program Michał Rachoń.

□

Na trasie projektu „Dookoła Polski w 60 dni” znalazły się zarówno większe miasta, jak na przykład Katowice, Opole i Poznań, jak i miejscowości, które coś mówią co najwyżej mieszkańcom najbliższej okolicy. Telewizyjna ekipa przyjechała do Cieszyna prosto z Zakopanego.

- Początkowo mieliśmy się zainstalować na rynku w Cieszynie, ale z uwagi na niepewną pogodę oraz chęć poruszenia tematów polsko-czeskich oraz poznania Polaków żyjących w Republice Czeskiej, postanowiliśmy przekroczyć granicę i zainstalować się w kawiarni „Avion” – usłyszeliśmy od producentów programu.

TV Republika to nowy kanał telewizyjny, nastawiony na publicystykę i informacje. W programie „Dookoła Polski w 60 dni” dziennikarze wchodzą na żywo w godzinach porannych, rozmawiają także z mieszkańcami na temat ich bolączek.

- To takie nasze powitanie z widzami w całej Polsce. Chcemy pokazać Polakom siedzącym przed komputerami i telewizorami te miejsca, których do tej pory nie widzieli. Nie zajmujemy się takimi problemami, jak Katarzyna W., nie gonimy za sensacją, ale tym, czym żyją przeciętni Polacy – powiedział nam prowadzący program Michał Rachoń.

W czwartkowych wejściach na żywo z kawiarni „Avion” pojawili się między innymi Stanisław Folwarczny, wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, oraz Tomasz Wolff, redaktor naczelny „Głosu Ludu”, gazety Polaków w Republice Czeskiej na co dzień współpracującej z naszym portalem. Ten ostatni mówił nie tylko na temat mniejszości polskiej żyjącej na Zaolziu, czy czytelnikach gazety, ale także na temat polsko-czeskich relacji. Pojawiło się na przykład pytanie, jak Czesi dziś odbierają wydarzenia sprzed 45 lat – w nocy z 20 na 21 sierpnia minęło bowiem 45 lat od wkroczenia wojsk Związku Sowieckiego, Polski, Węgier, Bułgarii i NRD na terytorium Czechosłowacji.

- Dla wielu osób do wciąż rana, która się nie zabiłiła. Jest sporo prawdy w słowach, że chociaż przejścia graniczne zostały zlikwidowane, granica wciąż tkwi w niektórych mieszkańcach – odpowiedział Wolff.

Stanisław Folwarczny był zadowolony, że ekipa przyjechała do Czeskiego Cieszyna. **- Może ktoś usłyszy o Cieszynie i Czeskim Cieszynie, przyjedzie do nas. Z drugiej strony nie przeceniałbym roli telewizji, bo zarówno w Polsce, jak i Republice Czeskiej powstaje coraz więcej stacji** – zauważył czeskokocieszyński władarz.